

Blok tematyczny: Przyroda nas zaciekawia.

Temat: Jesienne zwyczaje ptaków.

Cele: uczyć słuchania ze zrozumieniem i odpowiadania na pytania n-la, rozwiązać krzyżówkę, zapoznać / utrwalić nazwy ptaków, rozszerzyć zasób czasowników (co robią ptaki? - latają, fruważą, wiją gniazdka, składają i wysiadują jajka, trzepoczą skrzydłami, uczą latać swoje młode, śpiewają, kąpią się w kałuży, jedzą ziarna, okruszki chleba, tworzą klucze przy odlotach), wdrażać do aktywności na lekcji, zainspirować do dokarmiania ptaków zimą.

Pomoce:

- opowiadanie L. Krzemienieckiej „O gościach, co nie przyszli na ucztę”,
- obrazki ptaków odlatujących do ciepłych krajów (bocian, słowik, czapla, jaskółka) i pozostających na zimę (wróbel, sroka, dzięcioł, sowa) oraz przylatujących,
- gwizdek do „wzywiania” ptaków podczas opowieści o gościach, którzy nie przyszli na ucztę.

Zapis w dzienniku: Jesienne zwyczaje ptaków. Nazwy ptaków odlatujących na zimę. Opowiadanie „O gościach, co nie przyszli na ucztę”. Bogacenie zasobu czasowników.

Przebieg lekcji

1. Nawiązanie do poprzedniej lekcji o jesieni. Prezentacja rysunków uczniów. Wykonanie z nich małej galerii. Opisywanie obrazków. Może na którymś z nich jest narysowany ptak.

N. pokazuje ucz. rysunki/zdjęcia ptaków: jaskółka, słowik, kukułka, wilga, wróbel, bocian, gawron.

Ucz. starają się zapamiętać nazwy obejrzanych ptaków poprzez krzyżówkę:

hasła poziome -

wróbel – pospolity szary ptaszek

słowik – ptak, który pięknie śpiewa

dzięcioł – stuka w lesie

wilga – jaskrawożółty, płochliwy ptak

jaskółka – lepi gniazda na budynkach

gawron – czarny ptak mniejszy od wrony

hasło główne - **bocian**

2. N. Dziś będziemy mówić o ptakach. Przeczytam wam opowiadanie, którego bohaterem jest krasnal Hałabała. Nosił on kasztanową czapkę.

N. pokazuje krasnala zrobionego przez siebie lub ucznia.

Ucz. uważnie słuchają. N. wyraziście czyta. W odpowiednich momentach posługuje się gwizdkiem.

**„O gościach, co nie przyszli na ucztę”** Lucyna Krzemieniecka

**Był sobie krasnal, nazywał się Hałabała. Nosił kasztanową czapkę. Był wesół, malutki i mieszkał w dziupli po wiewiórce. Miał tam nawet swoje gospodarstwo.**

**Pewnego razu, kiedy zobaczył, że liście zaczynają opadać, pobiegł do wilgi złocistej, pobiegł do jaskółki, pobiegł do słowika śpiewaka, pobiegł do kukulki i powiada:**

**– Nie odmówcie mi tej radości, przyjdźcie do mnie za trzy dni w gości. Upiekę wam placek z borówkami. Będziemy kukać, fukać na cały las, miło nam zejdzie czas.**

**– Dobrze - powiada wilga złocista i jaskółka, i słowik śpiewak, i kukulka – ale o której godzinie mamy przyjść?**

**– Przyjdźcie w południe, kiedy słońce siedzi na czubku sosny. Zresztą gwizdnę na was siedem razy.**

**– Dobrze, tak będzie najlepiej. Gwizdnij, to przylecimy – obiecały ptaki.**

**I krasnal, zadowolony, poszedł do domu.**

**Zabrał się zaraz do roboty.**

**Kiedy placek był gotowy, krasnal Hałabała ukroił cztery równe porcje, wyskoczył na swoje podwórko i gwizdnął...**

**...siedem razy i patrzy, czy po powietrznym moście nie lecą goście.**

**Stoi, czeka, czeka, a tu nie ma nikogo – ani wilgi złocistej, ani kukulki, ani słowika śpiewaka, ani jaskółki.**

**Cóż to się stało?**

**„Może nie słyszą” – myśli Hałabała i gwizdnął jeszcze siedem razy po siedem, co wypadalo razem czterdzieści dziewięć gwizdnięć. A tu nikogo nie ma.**

**Ogląda się Hałabała z gniewem, aż tu stoi ktoś pod drzewem.**

**Pelerynka na nim ruda, liściasta i czapa także.**

**– Kto jesteś? – pyta Hałabała, a tamten powiada:**

**– Jestem jesień, przyszlam powiedzieć, że twoi goście nie przyjdą, żebyś na nich nie czekał.**

**– A to dlaczego? – pyta Hałabała.**

**– A bo ja ich wypędziłam z gaju za morze.**

**– Toś ty taka! – huknął Hałabała.**

**– A tak, mój zwyczaj taki, że wypędzam ptaki, chodzę po kraju, wypędzam je z gaju. Za morze.**

**– A więc na nic, na nic moje przygotowania. Jak nie, to zjem cały placek! – krzyknął Hałabała i poszedł do mieszkania. Tam zjadł po kolei wszystkie cztery porcje. Mruczał przy tym:**

**– Jakem Hałabała, krzywda mi się stała, jakem Hałabała, krzywda mi się... – nie dokończył, bo go zmorzył sen.**

**A goście byli już hen. Lecieli przez podniebne szlaki, jak to ptaki. I wilga złocista, i jaskółka, i słowik śpiewak, i kukulka. Lecieli do gorącego kraju, gdzie zimny wiatr nie wieje, gdzie jest piękna Wiosna, gdzie się słońce śmieje.**

**Hałabała spał tymczasem w wiewiórczej dziupli, a jesień, chodziła od drzewa do drzewa i strącała liście.**

2. Słuchanie opowiadania L. Krzemienieckiej pt. „O gościach, co nie przyszli na ucztę”. Zadanie dla uczniów: zapamiętać - jakie ptaki zaprosił krasnal na ucztę i dlaczego nie przyleciały?

N. rozmawia z dziećmi na temat opowiadania:

- Jakie ptaki zaprosił krasnal na ucztę?
- Co postanowił przygotować na przyjęcie?
- Dlaczego ptaki nie przyleciały na umówioną ucztę?

3. Segregowanie ptaków za pomocą zagadek na te, które odlatują i te, które pozostają na zimę w Polsce.

N. przygotowuje obrazki ptaków, a uczniowie przyczepiają je w dwóch rzędach:

po lewej stronie tablicy - ptaki odlatujące na zimę: bocian, słowik, kukułka, wilga;  
po prawej stronie - ptaki pozostające na zimę: dzięcioł, sikorka, wróbel, sroka, czapla, sowa.

Zagadki :

\* Ma czerwony dziób i nogi, zawsze chodzi zamyślony i od rana do wieczora, szuka w trawie żab zielonych (bocian).

\*Ten ptak z zielonożółtym brzuszkiem, z bardzo ostrymi pazurkami, często w karmniku je słoninkę wisząc do góry nogami (sikorka).

\*Ten brązowoszary ptaszek wcale się nie boi zimy, wsypmy ziarnka do karmika, wnet go tutaj zobaczymy (wróbel).

\* To jest ptaszek, który dziobem bardzo głośno w drzewa stuka, lecz drzewa, gdy pod korą na obiad szkodników szuka (dzięcioł).

\* Gadatliwa, bystrooka, lubi błyskotki, bo to jest ... . (sroka).

\* Wiosną słyszysz jej kukanie. Je gąsienice na śniadanie. (kukułka).

\*Mówimy o nich, że spać nie dają. Gdy w letnie noce, pięknie śpiewają. (słowik).

#### 4. Podsumowanie.

Co robią ptaki?

latają, fruważą, wiją gniazdka, składają i wysiadują jajka, trzepoczą skrzydłami, uczą latać swoje młode, śpiewają, kąpią się w kałuży, jedzą ziarna, okruchy chleba, tworzą klucze przy odlotach.

Czy zimą dokarmiacie ptaki? Co im dajecie do jedzenia? Czy w pobliżu waszego domu jest ptasia stołówka?

#### Zadanie domowe

Wpisz do zeszytu 5 nazw ptaków, o których mówiliśmy na lekcji.